

# PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna”).

### Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.

### Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . . . 2 K 50 h. | z dwukrotną 5 K — h.  
kwartalnie . . . 7 „ 50 „ | wysyłką . . . 9 „ — „  
rocznie . . . 30 „ — „ | pocztową . . . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . 4 K — h.  
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustymi czcionkami liczą się po wojnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 1019.

Lwów, niedziela 1. grudnia 1912

Rok II.

## Zawieszenie broni zawarte!

### Serbia się cofa ale i prowokuje. — Austria żąda zadośćuczynienia za Frochaskę. — Pierwsze spory w niezawisłej Albanii.

Lwów, 1 grudnia.

(=) Późną nocą przychodzi z Konstantynopola przez Pa'yz telegram, donoszący o sankcjonowaniu przez sultana i gabinet protokołu o zawieszeniu broni między Turcyą a państwami bałkańskimi. Protokół dziś będzie oficjalnie podpisany przez strony obie — tem samym można uważać wojnę bałkańską za ukończoną. Nie ulegą bowiem wątpliwości, że w ciągu 14-dniowego zawieszenia broni dojrzeją targi o warunki pokoju, którego obie strony o romnie pragną, tak że do rozlewu krwi na Bałkanie między wczorajszymi nieprzyjaciółmi już nie przyjdzie.

Ale pokój może zrodzić... wojnę — jak się przekonałszy na przykładzie wojny trypolitańskiej. Na Bałkanie narodził się nowy materiał palny, sprawa portu adryatyckiego, wznowiona afera Prochaski, któremu podobno Serbowie porządnie dobrali się do skóry, psuje krew po obu stronach Dunaju i gromadzi nowe chmury. Zlokalizowanie tej „satisfakcyi” na południu, jeśli już do niej dojść musi, będzie wdzięcznym zadaniem trzęsącej się ze strachu przed powszechną wojną Europy i być może, że się powiedzie.

W każdym razie wstępujemy dziś w nowy rozdział historii zawieruchy bałkańskiej, rozdział otoczony mgłą groźnych zagadek i tajemnic.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 1 grudnia.

Ze źródeł dobrze o sytuacji powiadomionych otrzymał nasz korespondent następujące informacje:

Sytuacja nie pogorszyła się, ale też i nie polepszyła. Komunikat serbskiego rządu, który zapowiada zmianę stanowiska Serbii w sprawie Albanii, nie uczynił tu wrażenia, gdyż stanowisko to wobec jednomyślnie o na tę sprawę zapatrywania mocarstw i tak nie było do utrzymania. Serbia zrzeka się pretensyi, których nigdy nie zdołałaby obronić.

W sprawie portu musi Serbia wreszcie się oświadczyć i uznać „minimum” żądań Austro-Węgier, wielokrotnie deklarowanych. — Obecnie znajduje się większa część Albanii w rękach serbskich i czarnogórskich, ale okupacja ta nie stanowi jeszcze „fait accompli” i po ukończeniu wojny będzie musiała ustać.

W sprawie granicy przyszłego państwa albańskiego mocarstwa jeszcze się nie porozu-

miały. Wiele zależy od zawarcia pokoju, którego zawarcie nie jest jeszcze tak blizkie, jak przypuszczają. Są tu jeszcze bardzo wielkie trudności do pokonania. Wybrzeże adryatyckie w każdym razie musi pozostać wolne, tak samo Skutari nie dostanie się Czarnogórcom. Odstąpienie przez Turcyę pewnej części terytorjum albańskiego państwu bałkańskiemu nie będzie dla Austro-Węgier miarodajne, Austro-Węgry i Włochy nie pozostawiły państwu bałkańskiemu żadnej w tej mierze wątpliwości.

W sprawie konferencji ambasadorów nie uczyniono nam propozycyi ani oficjalnej, ani półoficjalnej. Wszystkie wiadomości dzienników w tej mierze należy przyjmować z rezerwą, gdyż nie mają cech autentyczności.

Paryż. (Tel. wł.) Uważają tu sytuację za pomyślniejszą, dodają jednak, że byłoby lekkomyślnością na podstawie kilku powierzchownych symptomatów uważać już możliwość poważnych zakłóceń za wykluczoną.

Bukareszt. (Tel. wł.) Wczoraj w nocy odbyło się w ministerstwie poufne posiedzenie, które trwało do godz. 2 w nocy. W posiedzeniu wzięli udział prezydent ministrów, br. Conrad, szef sztabu generalnego rumuńskiego i minister wojny.

Bukareszt. (TBK.) Poseł austriacki ks. Fürstenberg dał wczoraj na cześć bar. Conrada v. Hötzendorfa śniadanie, w którym wzięli udział rumuński prezydent ministrów, szef sztabu generalnego Rumunii i inni dostojnicy.

Bukareszt. (TBK.) Poważna prasa, pisząc o pobycie austriackiego inspektora armii barona Conrada v. Hötzendorfa, upatruje w tem nowy dowód, że interesy Rumunii spotykają się w monarchii z przyjaznym echem. W szczególności podkreślono, jak wybitnym mężem jest ten, który przywiózł odręczne pismo monarchy, a który zrobił jak najlepsze wrażenie na rumuńskich mężach stanu i kierownikach armii. Wobec pewnego zaniepokojenia, jakie wywołał w opinii publicznej przyjazd bar. Conrada v. Hötzendorfa, zaznaczono, że w wizycie tej można widzieć nowy krok, zmierzający ku pokojowemu rozwiązaniu położenia politycznego.

Bukareszt. (TBK.) Baron Conrad v. Hötzendorf odjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

### NA WYPADEK WOJNY.

Budapeszt. (Węg. B. kor.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu prezydent ministrów Lukacs przedłożył projekt ustawy o wyjątkowych zarządzeniach na wypadek wojny lub mobilizacyi. W tym wypadku rząd otrzymuje wyjątkową władzę. Termin wejścia w życie tych pełnomocnictw, oraz ich rozmiar pozostawia się ministerstwu, które może mianować komisarzy rządowych, załatwiać z nimi sprawy odnoszące się do porządku i bezpieczeństwa i wydawać potrzebne zarządzenia administracyjne, leżące w interesie skutecznego prowadzenia wojny. Ministerstwo może rozporządzać wszystkimi urzędnikami administracyjnymi, żandarmeryą, strażą graniczną i skarbową i powoływać ich do służby poza obrębem zwyczajnej ich czynności. Urzędnicy i służba państwowa mogą bez postępowania dyscyplinarnego być zawieszani w czynnościach. Minister spraw wewnętrznych może z urzędu zawiesić uchwały reprezentacyi miejskich i gminnych, które nie są w interesie prowadzonej wojny, może ograniczyć sprzedaż broni i amunicyi, ub jej zakazać, a towar może konfiskować. Gdzie zachodzi obawa, że ceny żywności w razie wkroczenia wojska do miast pójdą znacznie w górę, minister może ustanowić ceny maksymalne.

Ministerstwo może ograniczyć ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny, może ograniczyć wolność zgromadzeń i stowarzyszeń, oraz zarządzić, aby dzienniki i wydawnictwa były przedkładane prokuratorowi lub policji, które znów mogą zabronić ich rozpowszechniania. Ministerstwo może zakazać rozpowszechniania tych dzienników, która zamieszczają artykuły, nie leżące w interesie prowadzonej wojny. Odnosi się to także do dzienników zagranicznych. Co do przestępstw, które dotyczą interesów prowadzonej wojny, może być zawieszona działalność sędziów przysięgłych. Postanowienia ustawy karnej o przestępstwach mogą być w czasie wojny zastrzeżone.

Strejk lub lokaut, jeżeli celem ich jest ukrócenie lub uniemożliwienie prowadzenia wojny, karane będą więzieniem do lat 3 i grzywną do 4000 kor., a podżeganie do strejku więzieniem do lat 5 i grzywną do 8000 kor. Minister może w sprawach prawa prywatnego, wekslowego i sądownictwa cywilnego wydać zarządzenia wyjątkowe i postanowienia, odbiegające nawet od ustawy. Ministerstwo otrzymuje upoważnienie do podejmowania sum do pokrycia wydatków wo-



jennyh, oraz do przedsięwzięcia operacji kredytowych.

Minister honwedów przedłożył projekt ustawy o dostarczaniu koni, podwód i samochodów na wypadek mobilizacji lub wojny.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Ani kom'asy wojskowa ani prawnicza nie rozpoczęły jeszcze merytorycznych obrad nad wniesionymi onegdaj przez ministra obrony krajowej ustawami mobilizacyjnymi. Obydwie komisje odroczyły się do wtorku, aby swym członkom i referentom dać możność przestudowania przedłożonych im projektów ustawowych. W kołach parlamentarnych podnoszą przeciwko nowym ustawom rozmaite zarzuty natury prawniczej. Szczególnie ostro występują socjaliści i Czeši przeciw przedłożeniom; stronnictwa większości podzielają jednak ich zdanie co do niektórych punktów.

Pomiędzy hr. Stürgkhem, Georgim a wielu członkami komisji odbyły się już nieobowiązujące konferencje. Oświadczone posłom, że rząd nie obstaje bezwzględnie przy tem, aby tekst przedłożeń pozostał niezmienny, jednakowoż zaznacza, że główne linie wytyczne muszą pozostać niezmiennie tak w ustawach austriackich jak i węgierskich.

Obrady nad przedłożeniami rozpoczną się dopiero we wtorek, nie da się więc uskutecznić pierwotnego zamiaru, według którego plenum Izby już w środę miało się nimi zająć. Trzeba się przytem i z tem liczyć, że obrady w komisji potrwają dłużej aniżeli się poprzednio spodziewano. Dopiero po ukończeniu dyskusji budżetowej poświęci Izba jeden albo dwa dni przedłożeniom wojskowym, które najprędzej z końcem przyszłego tygodnia doczekają się załatwienia.

## Podwójna gra Serbii.

**Belgrad.** (TBK) W kołach decydujących listnie zapatrywane, że bez wzgl. na stanowisko mocarstw w sprawie albańskiej, dotychczasowe stanowisko Serbii nie uchodzi już za korzystne. Interes Serbii nakazuje zawrócenie z tej drogi.

**Belgrad.** (Tel. wł.) Mimo apokojniejszego tonu prasy serbskiej nieoficjalna uderza w bardzo ostry ton przeciwko Austrii. „Mali Journal” pisze, że Serbia ma dwu nieprzyjaciół. Pierwszym jest barbarzyńca ale odznacza się walnością a nawet rycerskością. Wróg północny jest chytry i chce Serię pozbawić owoców jej zwycięstw. Serbia walczyć będzie do ostatniej kropli krwi i to z tem większą pewnością zwycięstwa, ile że wróg północny jest mniej odważny, niż południowy.

„Wecz. Nowosti” piszą, że Serbia musi rozszerzyć granice swe do granic państwa cara Duzana.

„Trgovinski Glasnik” pisze, że Austria chce się napić krwi Serbii, by mózgi strawić Bośnię i Hercegowinę. Austria jest bakcylem niebezpieczeństwa ogólnoeuropejskiej wojny.

## Ekspedycja karna za Prochaskę.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Deutsche Tageszeitung” donosi z Zemunia, że sprawozdanie, jakie nadeszło do Wiednia od konsula Edla, zostało przez Serbów rozmyślnie zmienione. Podobno mają z tego powodu być poczynione przez Ugrona bardzo poważne przedstawienia.

(Cała ta wiadomość jest wielce nieprawdopodobna, ponieważ telegram Edla był szyfrowany, a trudno przypuścić, aby Serbowie posiadali klucz. Red.)

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Słychać, że w przyszłym tygodniu urząd spraw zagranicznych przedłoży parlamentowi austriackiemu i węgierskiemu księgę czerwoną ze sprawozdaniem Edla o aferze Prochaski.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Opowiadają tu w kołach wtajemniczonych, że Austria nie chce robić żadnego stanowczego kroku w sprawie serbskiej przed 2 grudnia (dzień wstąpienia na tron cesarza). Po tym terminie wystąpi w sprawie Procha ki nadzwyczaj ostro i zażąda zadośćuczynienia. Zamyk. łoby się ono w czterech punktach: 1. złożenie z komendy generała Martinko-

wicza, który zajął Prizren; 2. zdegradowanie oficerów, którzy brali udział w napadzie na konsulat; 3. surowe ukaranie odnośnych żołnierzy; 4. jeden pułk ma zedefiniować w Belgradzie przed poselstwem austriackim z oddaniem honorów wojskowych fladze austriackiej zdarłej w Prizren z konsulatami.

Jeśli Serbia nie da tej satysfakcji, nastąpi ekspedycja karna i czasowe obsadzenie Belgradu.

## Albania.

**Rzym.** (Tel. wł.) W niezawistej Albanii powstał pierwszy spór na tem tle, że chrześcijańscy Albańczycy nie chcą uznać prezydentem Izmela Kemaia, który jest muzułmaninem.

**Rzym.** (TBK.) Wobec doniesienia z Aten, że Grecy obsadzili wyspę Saseno u wejścia do zatoki Walona i że rząd grecki zamierza zająć części Albanii południowej, w szczególności Wajonę, „Tribuna” stwierdza, że dyskusja nad tem jest niemożliwa, bo Austro-Węgry i Włochy są zgodne w postanowieniu, żeby Albanię zneutralizować.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Zapewniają w kołach wtajemniczonych, że Rosya dlatego zgodziła się na niezawisłość Albanii, ponieważ sfery dworskie forsują na królowę Albanii 17-letnią w. księżną Tatianę, siostrzenicę cara.

**Rzym.** (TBK.) Na wiadomość o obsadzeniu Durazza i Elbassan przez Serbów wydał Ismail Kemal telegraficznie rozkaz, aby nie stawiano oporu, ponieważ Albania ma być uważana za terytorjum neutralne, a zasady neutralności jej będą broniły mocarstwa.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Zeit” zamieszcza rozmowę z księciem Ahmedem F u a d e m, kuzynem kedywa egipskiego, który bawi w Wiedniu jako upatrzony na władcę Albanii. Ahmed oświadczył, że zgodziłby się na objęcie tej posady w nowym państwie, któremu gotów jest wszystko poświęcić.

## Europa drży i... myśli.

**Londyn.** (TBK.) Według informacji Reutersa odbywają się nadal narady w sprawie zwołania konferencji ambasadorów. Konferencja ta miałaby na celu obmyślenie skuteczniejszej metody ułtwienia wymiany zdań między interesowanymi mocarstwami.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Presse” donosi z Londynu, że propozycja Greya nie dotyczy tyle konferencji ambasadorów ile uproszczenia w porozumiewaniu się przez stworzenie centrali, by nie potrzeba roztelegrafowywać tych samych rzeczy po wszystkich 6 stolicach do 36 ambasadorów.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Korespondent berliński „Mittagszeitung” dowiadyuje się od jednego z niemieckich mężów stanu, że idea konferencji ambasadorów na razie jest nieaktualna. Grey zarzucił tę ideę, ponieważ na podstawie informacji z kół dyplomatycznych doszedł do przekonania, że konferencja taka nie przyniesie dodatnich wyników.

**Londyn.** (Tel. wł.) Minister marynarki Churchill oświadczył wczoraj, że położenie międzynarodowe nie jest bez powagi. Między Austrią a Rosją istnieją różnice, a także nastroje nie są korzystne. Spodziewać się jednak należy, że oba państwa ostatecznie zdołają uskutecznić między sobą porozumienie.

**Londyn.** (TBK.) Minister marynarki Churchill w mowie, którą wygłosił onegdaj, rzekł, że położenie zagraniczne nie uwalnia od trosk, nie zachodzi jednak taka różnica zdań między Rosją a Austrią, której przy dobrej woli nie można załagodzić. Wojna obu tych państw byłaby tak straszna, więc lepiej o niej nie mówić.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Presse” pisze, że w czasie rokowań pokojowych wstrzymują się mocarstwa od wszelkiego wpływania na przyszły stosunek Turcyi do państw bałkańskich. Po stwierdzeniu punktacji pokojowych każde z mocarstw zbada, czy nie naruszają one jego interesów, wówczas i stosunek Austrii do Serbii doczeka się wyjaśnienia.

**Londyn.** (TBK) Lord Curzon oświadczył na zgromadzeniu konserwatystów w Plymouth, że dawno nie było tak dobrej wiadomości, jak ta, że Anglia i Niemcy wspólnie pracują na rzecz pokoju na Bałkanach.

## ZAWIESZENIE BRONI!

O godzinie 2 w nocy otrzymaliśmy następującą depezę:

**Paryż.** (TBK.) Agencja Havasa donosi z Konstantynopola:

Rada ministrów zatwierdziła protokół o zawarciu zawieszenia broni.

Protokół ma być dziś podpisany. Równocześnie wyszło irade sułtańskie sankcjonujące protokół.

Depesze poprzednie brzmią:

**Konstantynopol.** (TBK.) Pełnomocnicy obu stron wczoraj spotkali się w Czataldzy. Minister handlu w nocy tu wrócił i wziął udział w radzie ministrów, która obradowała nad ostatnią fazą rokowań i miała wygotować nowe instrukcje. Reszta basza dziś wraca do Czataldzy. Dzisiejsze obrady pełnomocników, zdaje się, będą rozstrzygające. Tymczasem nadchodzą ciągle wojska z Anatolii.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Presse” pisze, że bułgarscy pełnomocnicy zaproponowali Turcy, iż albo Adrianopol zostanie w posiadaniu Turcyi wówczas Związek podniesie sumę żadanego odszkodowania z pół miliarda do miliarda dwustu milionów, albo też Turcyja odda Adrianopol i zawrze unię cłową ze Związkiem, wówczas ten zrezygnuje z odszkodowania.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Täg. Rundschau” donosi z Konstantynopola, że oczekują tam zawarcia pokoju, który rzekę Maricę oznaczy jako granicę Turcyi.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Berl. Tagb.” publikuje wywiad z Gerszowem, który oświadczył, że rokowania co do zawieszenia broni jutro mogą być zakończone. Z warunków pokoju Bułgarzy są zadowoleni. O zatargu bułgarsko-rumuńskim lub austro-rosyjskim Gerszowowi nic nie wiadomo(!).

**Sofia.** (TBK.) Omawiając obecne położenie międzynarodowe, „Mir” wyraża przekonanie, że wojna powszechna nie jest prawdopodobna, ale choćby mimo wszystko wybuchła, to byłaby pożyteczna dla sprzymierzonych państw bałkańskich, bo położyłaby kres istnieniu Turcyi nie tylko w Europie, lecz i w Azji. Mimo to lepiej dla państw bałkańskich, by Turcyja panowała jeszcze nad swymi posiadłościami w Azji, gdzie nigdy nie może być współzawodniczką państw bałkańskich. Interesy ich każą im nawet jeszcze przed zawarciem pokoju życzyć dobrze Turcyi.

**Belgrad.** (TBK) Dziennik urzędowy „Samouprawa” pisze, że ponieważ Turcyja chce przewlec rokowania o zawieszenie broni, przeto państwa bałkańskie będą musiały, wbrew pierwotnemu postanowieniu, zgnębić zupełnie Turcyę. Jest widocznie wolą Boga, aby Konstantynopol znowu przeszedł w ręce chrześcijan. Armie serbska i grecka ukończyły już w głównych zarysach swe z dania w Macedonii i Albanii i pośpieszą do walki pod Konstantynopolem. Po zajęciu Konstantynopola Turcy wyparci będą do Azji.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg.” pisze, że rokowania z państwami bałkańskimi napotykają na wielkie trudności. Mimo rokowań, operacje wojenne na innych terenach nie doznały przerwy.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Lok. Anz.” donosi z Sofii, że jutro strony rokujące zastanawiać się będą już nie tylko nad zawieszeniem broni — ale i nad zaniechaniem kroków nieprzyjacielskich, co prawdopodobnie będzie przyjęte. Szanse pokoju są lepsze, Rosya z naciskiem dąży do pogodzenia obu stron (!)



**Sofia. (TBK)** „Mir” donosi, że pełnomocnicy na onegdajszym naradzie zajmowali się w dalszym ciągu zasadniczymi kwestyami. Dziś ponownie się zbiorą. Delegaci mają otrzymać nowe instrukcje co do pewnych punktów. Rozpuszczone pesymistyczne pogłoski o rokowaniach nie zgadzają się z rzeczywistym stanem rzeczy.

**Sofia. (TBK.)** Na podstawie rozporządzenia sztabu generalnego port Warna aż do dalszego rozporządzenia zamknięto dla handlu międzynarodowego.

**Budapeszt. (Tel. wł.)** „Az Est” donosi o skandalicznym zajściu w miejscowości Grebmel na półn.-zach. od Salonik, gdzie spotkały się oddziały wojsk greckich, serbskich i bułgarskich. Po zawiętej pijatyce na intencję zbratania w miejscowej gospodzie, oficerowie posprzecali się przy kartach, poczem nastąpiła mordercza bitka żołnierzy. W końcu Serbowie i Grecy, po krwawej rozprawie, wyrzucili Bułgarów z miasta. Ma być 75 zabitych (!).

**Rjeka. (TBK)** Król czarnogórski wraz ze sztabem udał się do obozu w Gruda eby objąć naczelne dowództwo.

## Na tyłach Rosyi.

**Klryn. (Pet. Ag.)** Zjednoczone stronnictwa policzne postanowiły rozpisać składki na fundusz wojenny przeciw Rosyi. Uczniowie szkół średnich zawiązali Ligę pod nazwą „Walka przeciw Mongolii północnej”. Studenci uzbrojeni są w karabiny i ćwiczą się po wojskowemu.

## Przyjęcie pragmatyki służbowej.

**Wiedeń. (TBK).** W Izbie panów w ciągu dalszym obrad nad pragmatyką służbową hr. Latour zgłosił poprawkę: Zabronione jest tworzenie związków, mających na celu zatamowanie ruchu urzędowego lub służbowego. Po przemówieniu ministra Hinolda, który nie zgodził się na ten wniosek, w głosowaniu go odrzucono.

Przyjęto wniosek Schönhurga, aby oficerowie zawodowi pod względem stopnia wykształcenia w razie wstąpienia do służby cywilnej byli traktowani na równi z absolwentami szkół średnich.

Następnie przyjęto przedłożenie także w 3 czytaniu wraz z rezolucjami hr. Latoura, przyjętymi przez komisję.

## Kultura „na flaszcze”.

**Berlin. (TBK).** W parlamencie Rzeszy wniosek socjalistów w sprawie interpelacji o drożyznę, stwierdzający, że traktowanie sprawy, która była przedmiotem interpelacji, przez kancelarza Rzeszy nie odpowiada zapatrywaniu Sejmu Rzeszy, odrzucono w imiennym głosowaniu 174 głosami przeciw 140. Dziewięciu posłów nie głosowało.

W dalszym ciągu pierwszego czytania ustawy zakazującej używania flaszek dla niemowląt z nasaczką gumową (!), socjalista Ruchle rzekł, że jest wstydem dla państwa kulturalnego, aby wniesiono taką ustawę.

Prezydent wezwał go do porządku.

Ruchle: Niemcy zawsze idą na świebie przodem, gdy idzie o niekulturalność. (Wrzawa).

Prezydent upomina mowcę,

Ruchle: Ustawa ta jest śmiechu warta i wygląda na żart karnawałowy.

Przekazano ustawę osobnej komisji z 12 członków.

## Rocznica 1831 w Warszawie.

**Warszawa. (Tel. wł.)** Z powodu rocznicy listopadowej usiłowano w kilku punktach miasta urządzić manifestacje, czemu jednak przeszkodziła policja. Grupy demonstrantów rozpedzono, a kilkunastu ludzi aresztowano.

## Rodzianko u cara.

**Carskie Słoto. (Pet. Ag.)** Prezydent Dumy Rodzianko był na posłuchaniu u cara, które trwało 25 minut.

## Sejmowa reforma wyborcza.

Lwów, 1 grudnia.

(—) Wczoraj popołudniu zebrały się na posiedzenie w sali Unii Lubelskiej prezydya sejmowych klubów polskich w sprawie reformy wyborczej. W obradach, którym przewodniczył marszałek, wzięli udział pp.: Leo, German, Rutowski, Skarbek, Głabiński, Stapiński, Kędzior, Abrahamowicz, Piniński, Garapich, Czartoryski, Cieński, Gorayski, nadto namiestnik Bobrzyński.

Przedmiotem względnie celem obrad było ratyfikowanie przez prezydya fakultatywnego kompromisu zawartego przez prezesów w Wiedniu a dotyczącego konstrukcji ordynacji co do okręgów dwumandatowych i rozdziału mandatów na poszczególne kurye. Po obszernej i chwilami namięnej dyskusji okazało się, że istnieją jeszcze pewne zasadnicze różnice wśród klubów polskich, których wyrównaniu poświęcone będą dzisiejsze obrady o godzinie 11-tej rano.

Na popołudniu godzinę 4 zapowiedziane jest posiedzenie polskich i ruskich prezesów. Pogłoski jakoby polska strona poszła powyż 26-40% w liczbie mandatów ruskich są zupełnie bezpodstawne.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk:

W niedzielę (1 grudnia): Rzym.-kat. Eligjusza, Gr. kat. Pl. tona.

Wschód słońca o g. 7:01 rano, zachód słońca o g. 3:25 po południu.

### Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Mgła, bez opadów, trochę zimniej, wiatry południowo-wschodnie mierne.

Galicya zachodnia: Ziemurzzenie, czasami opady, temperatura wyższa, wiatry silniejsze.

### Repertuar teatru miejskiego:

W niedzielę, 1 grudnia o 8:00 do 4-tej popoł. „Wesele w Ojcowie” balet i „Kuglarz” opera Masseneta.

W niedzielę 1 grudnia o wpół do 8 wiecz. „Dobrze skrojony frak”.

W poniedziałek, 2 grudnia (nowość) „Różyczka” kom. w 3-ach aktach G. A. de Caillaveta i R. de Flersa. Abonament nr. 15.

We wtorek 3 grudnia „Aida” występ J. Korolewicz-Waydowej, Ady Neckar i Józefa Manna.

W środę 4 grudnia „Różyczka”.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę 1 grudnia br. doc. nad. roln. dr. W. Kubik: „Angielskie ogrody i parki” (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny uniw., ul. Długosza 8. Pocz. o g. 5-tej. Prof. gimn. dr. S. Łabędziński: „Ludy półwyspu bałkańskiego”. Stow. im. św. St. Kostki. Dom katolicki. Pocz. o g. 5-tej. Prof. gim. M. Ross: „Ciepło jako źródło energii” (z dem). Organ. nar. VII A, ul. Dekierka boczna. Pocz. o g. 5.

**Uroczysty obchód listopadowy** odbędzie się dziś 1 bm. o godz. 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej staraniem Tow. polskiej młodzieży rękodz. im. Jana Kilińskiego. Udział w tym obchodzie weźmie Tow. śpiew. „Echo”, Tow. muz., „Kapela narodowa”, oraz prof. Fr. Kruczkowski. Odczyt wygłosi prof. dr. M. Janik.

**Rada Narodowa** radziła wczoraj w pełnym komplecie nad sytuacją polityczną. Obrady były poufne.

**Mianowania.** Minister rolnictwa zamianował elewów leśnictwa Franciszka Świątkowskiego, Wiktora Domańskiego, Michała Bilińskiego-Tarasowicza i Zygmunta Wasylewicza asystentami leśnictwa, a kancelistę w ministerstwie rolnictwa Maksym. Kordzińskiego oficyałem rachunkowym.

Minister robót publ. zamianował inżyniera Józefa Smolika starszym inżynierem w ministerstwie robót publicznych.

**Dalszy ciąg ankiety w sprawie ubezpieczenia społecznego,** zwołanej przez „Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków”, odbędzie się dziś 1 b. m. o godz. 10 rano w Izbie handlowej i przemysłowej.

**Napad.** Na ulicy Starotandetnej napadł ex-czeladnik krawiecki Herman Segall na malarza pokojowego Mendla Rotha i zadał mu nożem 2 rany w głowę. Rotha opatrzyło pogotowie ratunkowe.

**Zguba.** P. Henryk Bernhard zgubił wczoraj w południe w ulicy Hetmańskiej portmonetkę z kwotą 150 kor. Uczciwemu znalazcy ofiaruje p. B. tytułem znaleźnego 50 kor., ze względu na zapiski znajdujące się w portmonetce.

**Sprawy brukowe.** Aresztowano Mikołaja Kosorada, podejrzanego o kradzież na szkodę M. Balasa.

Jest obowiązkiem każdej kobiety zwracać uwagę na regularny stolec. Osiąga się go łatwo przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa codziennie przed śniadaniem pół szklanki, regulującej łagodnie, prędko i pewnie. Profesor K. Braun von Fernwald, dyrektor c. k. wiedeńskiej kliniki położniczej, pisze: „Przekonałem się często o znanym działaniu gorzkiej wody Franciszka Józefa i polecam jej użycie chorym paniom”. — Do nabycia w aptekach, drogueryach i składach wód mineralnych. Dyrektrya wysyłkowa źródeł leczniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie.

**Przepyszne kopie kosztownych kobierców oryginalnych.** Są to tak zwane kobierce „Habsburg”, z których szkice i próbki jakościowe wysyła za powołaniem się na niniejsze pismo firma: „Dom dywanów — Dom mebli S. Schein, c. i k. dostawca nadworny i kameralny w Wiedniu I. Bauernmarkt 10, 12 i 14”. Kobierce te ma ta firma na składzie także w swej filii we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 12. Na razie można je nabyć w następujących wielkościach: 165X200 cm. za K 24, 200X300 za K 43, 250X350 za K 63, i 350X450 cm. za K 114. Chodniki w tym samym gatunku szerokości 70 cm. po K 5:50, 90 cm. po K 7, a 130 cm. po K 9 za metr bieżący. 4045

**Lwowski kamienicznik** nie zna granic w podnoszeniu czynszów i jedyną ostoją w tej ciężkiej sytuacji jest oszczędność, którą się osiąga przez używanie kawy „Diadal” z marką ochronną 2 stoni. Nie traci ona nigdy zapachu, ni siły, należy tylko baczyć na markę ochronną i opakowanie. Wszędzie do nabycia. 4050

## Depesze „Ekonomisty”.

### Z giełdy.

**Wiedeń. (Tel. wł.)** Giełda trzymała się wczoraj w rezerwie a choć przy końcu zaznaczyła tendencję silniejszą, ostateczny wynik dał kursy niższe w porównaniu do onegdajszych. Alpiny zyskały 6 K, natomiast w szrankach były przeważnie niższe. Renty znów były słabsze, dewizy zaś i waluty silniejsze.

### Nowela wekslowa wchodzi w życie.

**Wiedeń. (TBK.)** Wniesiona do Rady państwa dnia 11 listopada nowela o wpływie siły większej na przedsięwzięcie czynności na podstawie prawa wekslowego, o trzymała sankcję i dziś będzie ogłoszona, poczem natychmiast wchodzi w życie.

## Sprawozdania giełdowe i towarowe.

### Spirytus.

Wiedeń 30 listopada 1912 (telefon własny). Za towar kontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 56— do 57—. Gotówka — i — Tendencja: bez zmiany.

### Ropa.

Dzienne ceny ropy targu lwowskiego z dnia 30 listopada 1912 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego sennala Alfonsa Gostkowskiego, Lwów Pasaż Hausmana I. 1, tel. Nr. 1056. Ceny podana w halerczach za 100 kg. loco cysterna, teczka Borysław, zamknięcia notowań godz. 5 popoł. Waluta (tarmin dostawy):

30 listopada	646—669
31 grudnia	678—681
grudzień-styczeń-luty	692—696
styczeń-luty-marzec	700—704
rok 1913	735—743

Tendencja: Po zamknięciu wczorajszych notowań ceny znacznie się podniosły, zaś w ciągu dnia dzisiejszego usposobienie nieco się osłabiło, a to z powodu niewyjaśnionej sytuacji politycznej. Na targu ruch mały, a jedyną transakcją z walutą grudniową zawarta została w granicach cen podanych na grudzień. Inne terminy dla braku ofert podano przypuszczalnie.

### Zboże.

Budapeszt dnia 30 listopada 1912. Pszenica na kwiecień 12:03 — 12:04 —. Zyto na kwiecień 10:55 — 10:56. Owies na kwiecień 11:18 — 11:19. Kukurudsa na maj 7:76 — 7:77.



Oferty: mierne.  
Chęć kupna: mierna.  
Uposobienie: spokojne.  
Pogoda: łagodnie.

**Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.**

Wiedeń, dnia 30 listopada 1912.

Dziś o godz. 2:30 popoł. notowano.

Akcyje austr. Zakładu kredyt. 693.00, Akcyje węgier-  
skiego Zakładu kredyt. 780.00, Akcyje Anglobanku 310.75  
Akcyje Unionbanku 561.50, Akcyje Länderbanku 478.25  
Akcyje Bankvereinu 493.25, Akcyje Bodenkredit 1150.—,  
Akcyje galic. Banku hip. 618.—, Akcyje Praskiego Banku  
kredytowego 000.—, Akcyje kolei państwowych 669.50, Ak-  
cyje kolei połud. 100.25, Akcyje kolei półn. 4712.—  
Akcyje kolei czerniowieckiej 000.00, Akcyje Alpiny 962.00.  
Akcyje Rima Muranyi 688.50, Akcyje Prag. Towarz. żel.  
3240—3260, Akcyje Fabr. broni 1025.—, Akcyje tureckie,  
tytoniowe 282.00, Akcyje gal. Karpackiego Tow. naft. 720.00.  
Oblig. węg. indemniz. —.—, Renta majowa 82.7.  
Renta kor. austr. 82.90, Renta kor. węg. 83.05, 55 l. i st.  
Tow. kred. z emsk. 82.50 4-proc. listy Banku hipot. 85.75,  
4 pół proc. l. Banku hip. 92.50, 5-proc. list. Banku hipot.  
—.—, 4 proc. listy banku kraj 86.25, 4 i pół proc. B. r.  
93.00, 4-proc. gal. Oblig. prop. 95.50, 4-proc. gal. pożycz-  
ka kraj. z r. 1896 82.50, 4-proc. pożyczka m. Lwowa  
86.—, 4-proc. pożycz. m. Krakowa 81.90, osy tur. 209.50.  
Marki 1 830, Ruble 2 14.25, 5-proc. renta rosyjska 133.1r.  
000.00, Akcyje Skoda 735.00 Galic. Bank kred. 94.25-95.25.  
Powsz. Bank depozytowy 508.—, Nowa ranta koron. austr.  
—.—, Bulgary —.—.

Uposobienie. — Po cichym przebiegu zamknięcie  
silne z powodu zakupów peszteńskich i pogłosek pokojo-  
wych.

**NADEŚLANE.**

Specjalista chorób wener., skórnych i kosmetyki

**Dr. HENRYK ROSMARIN**

po studiach w Wiedniu i Paryżu ordynuje przy ulicy  
Kopernika 11. 3535

**Adwokat Dr. Henryk Grünhaut**

otworzył kancelaryę 4000  
we Lwowie, ul. Batorego 34.

**HELIOS KINOTEATR ARTYSTYCZNY**  
ul. Grodecka 2.

Przedstawienia codziennie od godz. 4-tej do 10-tej. Ceny  
miejsc: od 20 h. do 1 K.

**DZISIEJSZY PROGRAM:**

1. Augustyn walczy ze swoim „ja”. Alegorya. 2. Dzien-  
nik Gaumont. Aktualności. 3. Wujaszek i siostrzeniec.  
Wesoła komedia. 4. N. 482. Tragedya w 3 aktach. 5. Film  
wojenny Nr. 5: bitwa Greków z Turkami. 4012

CLAUDE FARRERE.

49

**WALKA.**

Przełożyła

Jadwiga Mroczkowska.

Na pół leżąc na *tatami*, z łokciem opartym  
na ziemi, a ręką podłożoną pod kark, patrzył w  
milczeniu na kochankę, od chwili już stojącą  
przed nim i podobnie jak on milczącą.

Okazała nawet w oddaniu się takt i zadzi-  
wiająca skromność. Doprowadzając do porządku  
ubranie, zachowała się z prawdziwą, wytworną  
skromnością i śliczną prostotą.

— Nazywa się O-Setsou-san — pomyślał  
Felze. A w rezultacie nie jest niczem więcej,  
jak małą, potajemną prostytutką. Lecz doprawdy,  
myślę, że Japonki wszystkich kast, niewylęczając  
i tej kasty, zasługują na to, by je nazywać O-  
setsou-san...

Nie przestawał patrzeć bez jednego słowa  
lub ruchu. Wahala się, bojąc się czemkolwiek  
go urazić. Czego pragnął? Czy miała śmiać się,  
czy pozostać poważną? milczeć, czy też mówić?  
W końcu odważyła się na minę na poły fi larną,  
na poły tkliwą i na nieśmiałą pieszczotę swych  
dwóch wyciągniętych ku niemu rączek...

Zaczęli gawędzić. Ośmielona nawiązała  
przerwaną przed chwilą rozmowę; niezmordowa-  
nie zadawała mu pytania jedno po drugim, te  
pytania, które zadaje każdemu ze swych zamor-  
skich kochanków każda z tych złotych, bruna-  
tnych i czarnych dziewczyn, na całej kuli  
ziemskiej, ofiarujących przechodniom uśmiech  
swych ust i uścisk swych nagich ramion...

ADWOKAT 4024

**Dr. Jakob Finsterbusch**

proceedzi kance-  
laryę adwokacką w Samborze.

**Adwokat Dr. Adolf Weinberg**

przeniósł kancelaryę 4010

do Lwowa, ul. Sykstuska 34.

**Tungstam**  
Najtrwalsze  
Żarówki Wolfra-  
nowe  
oszczędnościowe z ela-  
stycznym drutem. Wszę-  
dzie do nabycia. Towarzy-  
stwo „Tungstam” Wiedeń  
IV-2, plac Möllwolda Nr. 2.

4031

**„OLLA”**  
jest dowodnie najlepszą  
hygieniczną specjalnością  
**GUMOWA**  
pełna gwarancja  
Wszędzie do nabycia.  
Cenniki darmo.  
wysyła „OLLA”  
fabryka gumy  
Wiedeń II. 9.1  
Prater-  
strasse 67  
OLLA guma jest pierw-  
szą i jedyną marką.  
**„OLLA”**  
Polecone przez  
przeszło 2000 lekarzy  
miejsc do nabycia  
OLLA uwidocznione  
przez plakaty.  
Cena 4, 6 i  
8 kor.

Najchętniej używane sorty: 1203, cena za tuzin 6 ko-  
ron, 1204 cena za tuzin 8 koron. Między innymi mo-  
żna nabyć „OLLE” we Lwowie w aptekach: P. Miko-  
lascha, J. Beisera, Ad. Aschkenazego, N. Dobrzań-  
skiego, F. Dewechy'ego, J. Piepes-Poratyńskiego, Ant.  
Ehrbara, w drogueryach: Mikolascha i Sp., Jak. Re-  
chena, H. Grünspanna, Al. Hübnera, Sudhoffa i Gra-  
bowskiiego, A. Beacoka, I. Fruchtmann oraz we wszyst-  
kich aptekach, drogueryach całego kraju. 3968

**Dr. Elias Schönfeld**

Adwokat nadworny i sądowy, obrońca w sprawach  
karnych, mieszka obecnie Wien I., Rotenturmstrasse 20  
(wchód Fleischmarkt 1), „Residenzpalais”. Telefon mię-  
dziomiatowy 16652. 4011

**Czcigodna gospodyni!**  
proszę kupować wyłącznie  
**DIADAL**  
paloną kawę  
która jest najlepszą na świecie,  
nie traci nigdy swej siły, smaku  
i zapachu. Prawdziwa tylko  
w zamkniętych paczkach z tą  
marką ochronną.  
Strzeżmy się przed bezwarto-  
ściowymi naśladowcami. Do  
każdego 2 kilo darmogarnuszek  
reklamowy. Generalny zas. epca  
na Galicyę: Lamm & Co, Lwów.  
Diadal kawa palona 1/4 kg K 1.25  
Diadal salon. pal. 1/4 kg K 1.35  
Eli.e Diadal palona 1/4 kg. K 1.50  
Diadal kawa palona znosi wskutek swej wydatności  
podwójnie tyle domieszek, jak każda inna kawa, jest  
zatem najtańsza. — Do nabycia we wszystkich skle-  
pach korzennych. 4 49

**Zivnostenská Banka**  
Pila we Lwowie — ul. 3-go Maja 1. 2  
Kapitał akcyjny i fundusze rezerwowe  
przeszło K. 100.000.000.  
Oprocentowujemy  
wkładki na książeczki po 4 1/2 proc.  
a wkładki na rachunek bieżący według umowy.  
Z książeczek wypłacamy do K 5000 dziennie bez  
wypowiedzenia. — Polecamy nasz  
**KANTOR WYMIANY**  
i przeprowadzamy wszelkie transakcje finansowe  
z Ameryką bardzo szybko i korzystnie 3687

— Skąd jesteś?... Jak się twój kraj nazy-  
wa?... Dlaczegoś porzucił dom twój — taki da-  
leki?... Kobiety, któreś tam kochał, musiały być  
o wiele piękniejsze i mądrzejsze odemnie...

Felze z kolei zapytał ją: Gdzie się uro-  
dziła? Kto byli jej rodzice? Czy dużo miała  
kochanków? przyjaciół? przyjaciółek? Na każde  
pytanie odpowiadała najpierw ukłonem, potem  
długim, kwiecistym, najczęściej wymijającym  
zdaniem. Często milkła przy pierwszych zaraż  
słowach i śmiała się, potrząsając głową, jakby  
chcąc powiedzieć, że to wszystko niema napra-  
wdę żadnego znaczenia i że szczęście czy nie-  
szczęście prostej *ne-san* nie warte tego, by się  
o nie dopytywać.

— Suknia o'warta, dusza zamknięta —  
szepnął Felze. — Toz toby dopiero wstrząsnęło  
moralnością naszych uczciwych pań, zawsze go-  
towych do wystawiania na pokaz najskrytszej  
swej psychologii. W Europie wstydlivość prze-  
znaczona jest tylko do zewnętrznego użytku.  
Tu...

Uśmiechnął się, wspomniawszy na cytaty  
*Cheu-King*\*, której go nauczył Tcheou Pe-i.

— „Na swą jedwabną, haftowaną szatę  
wkłada bardzo skromną tunikę” Tak!... Taką  
była starochińska moda... *Ne san* trzymają jej  
się jeszcze. Gdzieindziej zaś wkładają na wierzch  
haftowany jedwab.

Jednakże najszczelniej zamknięte dusze  
otwierają się niekiedy, gdy nacisnąć zmienacka  
jedną z ukrytych sprężyn. Felze w toku rozmo-  
wy rzucił może od niechcienia nazwę miasta:  
Osaka, dokąd przed sześciu tygodniami zawinęła  
„Isolda”. A rozsądna i przezorna dziewczynka  
zapomniała się do tego stopnia, że drgnęła:

\* Trzecia księga święta (King), y-King (wiedza o-  
kultystyczna), Chou-King (Roczniki), Cheu-King (Wiersze),  
Li-Ki (Obrządki), Tchun-Siou (Wiosna i lato).

— He!... Osaka?...  
Felze zagadnął ją wzrokiem... Nieco zmie-  
szana, wytłumaczyła się:

— Chodziłam do szkoły w Osaka...  
Po krótkim milczeniu dodała:  
— Gdy matka mnie sprzedała, smuciłam  
się bardzo...

Twarz jej skurczyła się niedostrzegalnie.  
Smutek przesłonił wazkie oczy; ukośne fałdy  
zarysowały się od kąćków ust do załamania  
nozdrzy.

Lecz w tejże chwili zadziwiająco wysił-  
kiem woli wygładziła bolesne, żalonne skrzywe-  
nie, na miejscu którego zajaśniał śmiały, odwa-  
żny, poprawny uśmiech.

Felze ujął dość ładną rękę dziecka i po-  
całował ją z odcieniem szacunku.

— Widziałem — myślał — urny z Sat-  
soumu, które uosabiały dził siałki lat życia arty-  
sty. I podziwiałem je. A ileż to wieków cywili-  
zacji, zmierzającej we wszystkim do bohater-  
stwa i wytworności, uosabia uśmiech tej oto  
małej służącej?...

W umyśle jego skojarzyły się przelatujące  
szybko myśli.

— Tcheou Pe-i — rzekł prawie na głos —  
powiedziałyby może, że cywilizacja ta warta, by  
ją ocalić za jakąkolwiek cenę...

XXIV.

Koperta była bardzo długa, wązka i zapie-  
czętowana lakiem. Felze, rozerwawszy pieczętkę,  
wyjął arkusik cieniutkiego, jedwabistego papieru.  
kilkanaście razy poskładany. Rozwijał się, jak  
papyrus, a list, podyktowany po francusku, był  
wykaligrafowany przy pomocy pędzla i chińskie-  
go tuszu, ręką, wprawniejszą w kreśleniu zna-  
ków Konfucjusza, niż zachodniego alfabetu.

(C. d. n.)